

EBC zarejestrowało „cyfrowe euro”

5 października 2020

Podczas gdy świat ma obsesję na punkcie podatków Trumpa lub tego, czy używa on tlenu podczas swojej hospitalizacji, za kulisami ma miejsce największa zmiana w historii monetarnej i walutowej. Zaledwie dwa tygodnie temu prezes FED-u z Cleveland, Loretta Mester, zasugerowała, że Stany Zjednoczone są blisko kompleksowego przeglądu całego systemu fiducjarnego, dodając, że „ustawodawstwo zaproponowało, aby każdy Amerykanin miał konto w FED-zie, na którym mogłyby znajdować się cyfrowe dolary zdeponowane, jako zobowiązania Banków Rezerwy Federalnej, które mogłyby zostać wykorzystane na awaryjne płatności”.

To wiąże się z wywiadem Bloomberg'a z Simonem Potterem, który przez lata kierował grupą rynków Banku Rezerwy Federalnej w Nowym Jorku, i Julią Coronado, która spędziła osiem lat jako ekonomistka w radzie naczelników FEDu (obaj należą do innowatorów prowadzących burze mózgów wokół najważniejszego i najtrudniejszego problemu, przed którym stoi FED: aby szybko przekazywać pieniądze do ludzi, którzy najbardziej ich potrzebują w kryzysie), w której duet sugerował wpłacanie cyfrowych dolarów bezpośrednio do aplikacji domowych. To z kolei skłoniło nas do napisania dwa tygodnie temu, że „Podczas bezprecedensowej zmiany polityki pieniężnej FED przygotowuje się do wpłacania cyfrowych dolarów bezpośrednio każdemu Amerykaninowi”.

Jednak jeśli chodzi o przytłakane kanały finansowania i powolny mechanizm transmisji monetarnej, gdzie FED zbyt wolno reaguje na załamanie kursu monetarnego, EBC jest absolutnie zablokowany, głównie ze względu na fakt, że strefa euro ma wspólny reżim monetarny i posiada niezależne systemy podatkowe.

To może wyjaśniać, dlaczego podczas gdy cyfrowy dolar jest wciąż w fazie rozwoju (FED prowadzi obecnie wspólne badanie z MIT, nad tym czy i kiedy go wprowadzić), Europa jest znacznie bliżej naciśnięcia „zielonego” guzika dla cyfrowej waluty. 22 września EBC po cichu złożył wniosek o uzyskanie znaku towarowego dla terminu „cyfrowe euro” (który odpowiednio skraca się do DE, aby grać na poczuciu niemieckiego patriotyzmu, gdy urzędnicy wpychają najbardziej konserwatywne pod względem monetarnym społeczeństwo Europy w nieznane) co ujawniono na stronie internetowej Urzędu ds. Własności Intelktualnej Unii Europejskiej, a europejscy urzędnicy przygotowują się do wydania oceny korzyści i strat stworzenia cyfrowej wersji waluty.

Znak towarowy wymienia różne zastosowania zarówno dla towarów jak i usług, w tym: „Sprzęt komputerowy, oprogramowanie sprzętowe i oprogramowanie; Oprogramowanie do handlu elektronicznego umożliwiające użytkownikom przeprowadzanie transakcji handlowych za pomocą środków elektronicznych za pośrednictwem globalnej sieci komputerowej; Oprogramowanie użytkowe w Block Chain; Oprogramowanie do zakupu, sprzedaży, zarządzania, płatności, pobierania, rejestrowania i administrowania tokenami; karty płatnicze; części zamienne, akcesoria, oprogramowanie i oprogramowanie sprzętowe do wszystkich wyżej wymienionych towarów. Sprawy finansowe; sprawy monetarne; usługi bankowe; usługi w zakresie kart kredytowych i debetowych; weryfikacja, analiza i ocena danych dotyczących transakcji płatniczych (usługi finansowe); informacje finansowe dotyczące transakcji walutowych; informacje finansowe dotyczące walut; emisja i wykup tokenów; operacje wymiany walut; handel walutami; usługi przekazów pieniężnych; przetwarzanie płatności elektronicznych; zarządzanie aktywami nieruchomości w postaci tokenów elektronicznych (portfel elektroniczny); usługi finansowe świadczone drogą elektroniczną; Usługi kryptowalutowe – waluta cyfrowa lub token cyfrowy, zawierający protokoły kryptograficzne, używane do obsługi i tworzenia aplikacji i

łańcuchów bloków na zdecentralizowanej platformie komputerowej oraz jako metoda płatności za towary i usługi. Usługi programowania w dziedzinie technologii informacyjnej w połączeniu z oprogramowaniem do handlu elektronicznego; projektowanie, opracowywanie i wdrażanie oprogramowania w dziedzinie Block Chain; udzielanie porad i usług konsultantów w zakresie oprogramowania; Udostępnianie programów komputerowych do handlu elektronicznego. Świadczenie usług uwierzytelniania użytkowników w dziedzinie transakcji handlu elektronicznego; Świadczenie usług uwierzytelniania użytkowników w dziedzinie transakcji handlu elektronicznego za pośrednictwem łączy komunikacyjnych”.

Wniosek został złożony przez przedstawicieli prawnych EBC, firmę Bock Legal.

Ma to miejsce podczas gdy tempo wzrostu europejskiej waluty w obiegu właśnie skoczyło do dwucyfrowego, najszybszego tempa w tej dekadzie, co wyraźnie wskazuje, iż EBC będzie zachęcany do śledzenia i kontrolowania całej waluty będącej w obiegu... najlepiej poprzez konwersję jej na wersję cyfrową.

EBC podkreślił w swoim raporcie, że w miarę wzrostu odsetka zdigitalizowanych usług płatniczych instytucje finansowe i infrastruktura są „coraz bardziej zagrożone” przez szeroki wachlarz ryzyk.

Obwiniając za wszystko cyberataki, klęski żywiołowe i pandemie, EBC podkreślił te „potencjalne zagrożenia”, ponieważ mogą one prowadzić do przestojów w systemach płatności kartami, bankowości internetowej i wypłat gotówki z bankomatów, co może „znaczaco wpłynąć na płatności detaliczne i erozję ogólnego zaufania do systemu finansowego”. Krótko mówiąc, EBC nie potrzebuje nawet kryzysu, aby rozpocząć bezprecedensowy przegląd systemu monetarnego – nawet sama wskazówka o możliwym problematycznym zdarzeniu jest teraz wystarczającym powodem do tego, aby odejść od waluty papierowej na rzecz waluty cyfrowej.

W związku z tym cyfrowe euro stanowiłoby „możliwy mechanizm awaryjny dla płatności elektronicznych, który mógłby pozostać w użyciu nawet wtedy gdy prywatne rozwiązania nie są dostępne” zauważa raport.

Co zaskakujące, EBC również zaznaczył, że może to mieć negatywny wpływ na stabilność finansową (być może w oczekiwaniu na skargi Niemiec): „Euro należy do Europejczyków, a naszą misją jest być jego strażnikiem” – powiedziała prezes EBC Christine Lagarde. „Europejczycy w coraz większym stopniu zwracają się ku cyfryzacji, jeśli chodzi o sposoby wydawania, oszczędzania i inwestowania. Naszą rolą jest zapewnienie zaufania do pieniędzy. Oznacza to, że euro jest dostosowane do ery cyfrowej. Powinniśmy być przygotowani do wydania cyfrowego euro, jeśli zajdzie taka potrzeba” – dodała.

Czy ona napomknęła coś o oszczędzaniu? Co zaoszczędzić? Gdzie? Kto przy zdrowych zmysłach „oszczędziłby” pieniądze w banku, aby zarabiać na oprocentowaniu -0,50%? To tak rażąco oczywiste, że wysiłek EBC w zakresie „digitalizacji” jest jedynie próbą powstrzymania Europejczyków aby nie mogli gromadzić papierowej gotówki, a tym samym unikać ujemnych stawek bankowych, że nawet nie będziemy o tym dalej pisać.

Ponadto EBC przyznaje, że około 79% wszystkich płatności strefy euro w punktach sprzedaży to nadal transakcje gotówkowe, stanowiące ponad połowę całkowitej wartości wszystkich płatności. A nie ma nic bardziej pożądanego przez EBC niż śledzenie każdej z tych transakcji.

Ostatecznie do połowy 2021 r. EBC zdecyduje, czy powinien przystąpić do tworzenia cyfrowego euro.

Źródło oryginalne: [ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](https://prisonplanet.pl)